

Sweet Noise, Dzisiaj Mnie Kochasz, Jutro Nienawidzisz

Pożądane kwiaty

Nie chcesz nie rozumiesz

Jestem jedynym, myślisz, ta myśl jest słowem
Jedynym napędem myślisz, jest powodem
Tego, jestem, ë ëy
Wyrzucam paranoję, ktoś; umysłem kryje
Nie mam dla Ciebie nic poza sobą;

Szybsza;em te słowa sto tysięcy razy

Nie chcę; zrozumienia, pocieszenia
Iluzji istnienia, pustego uwielbienia
Jestem kim jestem inny nie będnę;
Z tobą; bez ciebie - decyzje podejmę;
Czekasz na Mesjasza, na cudowne zbawienie
Twoj bunt w telewizji, twój będnę; i oł;nienie
Dzisiaj mnie kochasz jutro nienawidzisz
Dzisiaj mnie pragniesz jutro się; wstydzisz

Pożądane kwiaty
Czuję; ë przegrywam

Dzisiaj mnie kochasz jutro nienawidzisz
Dzisiaj mnie pragniesz jutro się; wstydzisz

Spadam w dę; bez zabezpieczenia
Tu nikt nie czeka nie widzę; swego cienia
Nie wiem wię;cej niż; kiedy; wiedzą;em
Odpowiedzi na pytania nigdy nie pozna;em
Dlaczego samotno; ë zawsze tak blisko
Zawsze przy mnie gdy upadam nisko
Myślisz; i czuję; znę;w myśl; odlatuje
Szybszy jak umysłem; nieustannie pracuje

Dzisiaj mnie kochasz, jutro nienawidzisz

Pożądane kwiaty

Dzisiaj mnie kochasz, jutro nienawidzisz
Dzisiaj mnie pragniesz jutro się; wstydzisz